

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 84)

z dnia 24 września 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 84)

24 września 2025 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.) w zakresie ścieżki awansu asystentów sądowych (BKSP-155-X-497/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2023 r. poz. 706 ze zm.) w zakresie zasad udzielania zwolnienia od pracy skazanym na karę pozbawienia wolności (BKSP-155-X-509/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie lokalizacji turbin wiatrowych (BKSP-155-X-511/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie wypłaty odsetek emerytom urodzonym w 1953 r., którym na podstawie art. 25 ust. 1b Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pomniejszono podstawę obliczenia emerytury (BKSP-155-X-515/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (Dz. U. z 2025 r. poz. 296) poprzez uchylenie art. 1 pkt 1 lit. b oraz ustanowienie Wielkiego Piątku dniem wolnym od pracy (BKSP-155-X-520/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie ograniczenia biernego prawa wyborczego osób skazanych (BKSP-155-X-524/25);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra kultury i dziedzictwa narodowego na dezyderat nr 96 w sprawie zniesienia obowiązku wnoszenia opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiofonicznych oraz telewizyjnych;
- rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie zmiany Ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali.

W posiedzeniu udział wzięli: **Danuta Głowacka-Mazur** zastępca dyrektora Biura Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Kosicka** zastępca dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych Ministerstwa Sprawiedliwości, **Ewelina Skirzyńska** naczelnik Wydziału Polityki Przestrzennej w Departamencie Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Zbigniew Wasiak** naczelnik wydziału w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Zenon Rycerz** naczelnik wydziału w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Magdalena Jagiełłowicz** główny specjalista w Wydziale Prawa Medialnego w Departamencie Mediów i Sektarów Kreatywnych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Paweł Kysiak** główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości oraz **Medard Ossowski** specjalista w Departamencie Prawa Karnego MS wraz ze współpracownikiem, **Marcin Lisiak** główny specjalista w Zespole Prawnym i Organizacji Wyborów Krajowego Biura Wyborczego, **Wojciech Śliwiński** specjalista w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz **Adam Ostrowski** asystent prezesa Związku Miast Polskich – specjalista ds. legislacyjnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Bardzo serdecznie witam wszystkich parlamentarzystów oraz zaproszonych gości, a także przedstawicieli instytucji państwowych.

Szanowni państwo, został państwu uprzednio dostarczony porządek obrad tego posiedzenia. Czy są do niego jakieś uwagi? Nie widzę.

Tak więc przystępujemy do rozpatrzenia poszczególnych punktów zgodnie z kolejnością zaproponowaną właśnie w tym porządku.

W pierwszym punkcie mamy petycję w sprawie zmiany Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie ścieżki awansu asystentów sądowych. Petycję ja będę referował.

Szanowni państwo, petycja dotyczy awansu osób, które zajmują stanowiska starszych asystentów sędziego na stanowiska referendarzy sądowych. Chodzi o umożliwienie powoływania starszych asystentów sędziego na stanowiska referendarzy sądowych w trybie pozakonkursowym. Starszy asystent sędziego to zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego urzędnik sądowy, który ma szereg kompetencji. Ma być takim wsparciem dla samego sędziego. Wykonuje różne czynności w postępowaniu sądowym, natomiast nie sprawuje wymiaru sprawiedliwości jako takiego.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 listopada 2012 r. w sprawie czynności asystentów sędziów asystent działa na zlecenie sędziego, przy czym sporządzanie projektów zarządzeń, orzeczeń lub ich uzasadnień odbywa się pod kierunkiem sędziego. Natomiast samodzielny asystent może dokonywać analizy akt sprawy we wskazanym zakresie, kontroluje stan spraw odroczonech, zawieszonych lub oczekujących na podjęcie czynności przez sędziego, zwraca się do osób i instytucji o nadesłanie informacji lub dokumentów niezbędnych do przygotowania sprawy do rozpoznania, sporządza odpowiedzi na pisma niebędące pismami procesowymi, gromadzi we wskazanym zakresie orzecznictwo i literaturę przydatną do rozpoznawania spraw lub wykonywania innych zadań powierzonych sędziom w danym wydziale. Zadania te wynikają, tak jak powiedziałem, z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2012 r.

Generalnie petytor wnosi o możliwość zapewnienia takiego przepisu, takiego rozwiązania prawnego, które umożliwiłoby właśnie mianowanie na funkcję referendarzy sądowych starszych asystentów sędziego w trybie pozakonkursowym. Dzisiaj oczywiście możliwość prawna startu w konkursie tych osób z co najmniej pięcioletnim doświadczeniem czy stażem pracy jak najbardziej jest. Natomiast oczywiście dodatkową przesłanką za pozakonkursowym powołaniem na funkcję referendarza sądowego miałyby być to, że dana osoba legitymowałaby się oczywiście dziesięcioletnim stażem pracy jako starszy asystent sędziego oraz miałyby zdany egzamin zawodowy radcowski lub adwokacki bądź byłaby wpisana na listę zawodów korporacyjnych z uwagi na posiadany stopień naukowy doktora nauk prawnych.

Tak wygląda postulat, który do nas wpłynął – aby w jakiś sposób otworzyć ścieżkę awansu zawodowego dla starszych asystentów sędziego i także skorzystać z doświadczenia, którym dysponują te osoby, które bardzo często przez wiele lat pracują w sądownictwie. To tyle z mojej strony.

Otwieram dyskusję. Czy mamy przedstawicieli rządu, którzy chcieliby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć?

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych Ministerstwa Sprawiedliwości Małgorzata Kosicka:

Dzień dobry państwu. Małgorzata Kosicka, zastępca dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Proszę państwa, prosimy o to, żebyście państwo nie uwzględniali tej petycji. Stoimy cały czas na stanowisku, że standard równego prawa dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach wymaga, żeby kryteria naboru na stanowiska referendarskie były przejrzyste,

weryfikowalne i wolne od arbitralności. Dlatego też ten postulat, który zgłaszano już do Ministerstwa Sprawiedliwości uprzednio, nie został przez pana ministra uwzględniony. Stoimy nadal na stanowisku, że dostęp do zawodu referendarza sądowego powinien pozostawać na zasadach konkursowych, tak jak uregulowano dotąd w ustawie.

Jeżeli chodzi o asystentów sędziów, to i tak ich sytuacja jest lepsza niż osób, które na przykład odbyły aplikację i zdały egzamin zawodowy radcowski czy adwokacki, i jest tu wymienionych jeszcze w art. 149 ust. 5 szereg tych egzaminów. Ci asystenci bez egzaminu zawodowego mogą po upływie pięciu lat już przystępować do konkursu na stanowisko referendarza sądowego. Czyli to jest dostateczna, w ocenie Ministra Sprawiedliwości, podstawa do tego, żeby uznać, że i tak mają uprzywilejowane stanowisko, a to, jak ich kompetencje zostaną określone czy ocenione w procesie konkursowym, dopiero da komisji konkursowej uprawnienie do ustalenia, czy wybrać takiego asystenta na stanowisko referendarza sądowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Państwo, rozumiem, w ogóle nie uwzględnicie tych argumentów związanych chociażby z zapewnieniem pewnej ścieżki rozwoju zawodowego dla starszych asystentów sędziego, również biorąc pod uwagę szczególny status tych osób. Ponieważ to są osoby, które jednak może nie w orzecznictwie, bo za wydawanie orzeczeń odpowiadają sędziowie, ale w tych postępowaniach sądowych wykonują szereg różnego rodzaju czynności przygotowawczych, również dla sędziego, stanowiących pewną podbudowę pod wydanie konkretnych orzeczeń, czy to postanowień, czy wyroków. W związku z tym być może warto byłoby się nad tym pochylić.

Zwłaszcza że ten termin dziesięcioletniej pracy starszego asystenta jako przesłanka do pozakonkursowego mianowania na funkcję referendarza sądowego, jak również kwestia aplikacji adwokackiej lub radcowskiej albo posiadania tytułu doktora nauk prawnych są takimi dodatkowymi, powiedziałbym, zabezpieczeniami przed ewentualnym brakiem kompetencji, jeżeli państwo macie tutaj jakieś obiekcje, bo pani mówiła o ocenie tych kompetencji.

Zastępca dyrektora departamentu MS Małgorzata Kosicka:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o okres czasu pracy na stanowisku asystenta, który uprawnia do awansu na stanowisko starszego asystenta sędziego, to w druku 1204 w Sejmie znajduje się komisyjny projekt ustawy, zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Tam już ten staż zawodowy asystenta sędziego na stanowisko starszego asystenta sędziego będziemy kreowali w kierunku zmniejszenia do lat siedmiu. Czyli to się zmienia.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Mówi pani o asystencie, który ma awansować na funkcję starszego. A my tu cały czas rozmawiamy o awansie czy możliwości mianowania starszego asystenta sędziego na funkcję referendarza sądowego.

Referendarze sądowi, nie wiem, czy państwo wiecie, może wyjaśnimy też innym, to są osoby pracujące w sądach, które też wydają pewne, powiedziałbym, mniejszej wagi orzeczenia, jak chociażby te związane z wpisami w księgach wieczystych. Tym się zajmują referendarze sądowi.

Pytanie, czy państwo nie rozważacie w ogóle czegoś takiego. Jak w ogóle wygląda sytuacja kadrowa referendarzy? Czy jest jakiś niedobór, jeżeli chodzi o referendarzy sądowych w sądach? Wiemy doskonale, że jest problem z sądownictwem i sędziami. Jest kilka tysięcy wakatów, prawie 2 tys. wakatów, nieogłoszone konkursy. Natomiast pytanie, co z referendarzami.

Zastępca dyrektora departamentu MS Małgorzata Kosicka:

Jeszcze tylko może w kwestiach kadrowych, ponieważ pan przewodniczący ostatecznie do tego doszedł. Proszę państwa, jeżeli chodzi o obsadę stanowisk referendarskich, nie ma z tym żadnego problemu. Są konkursy w pełnym obłożeniu, że tak powiem, przeprowadzane. Jest to związane z tym, że wynagrodzenie referendarza sądowego jest powiązane z systemem, który kształtuje wynagrodzenie sędziowskie. Tak nie jest u asystentów oczywiście, ale status referendarza sądowego, wysokość jego wynagrodzenia i zakres czynności, które są powierzane w ramach tego orzecznictwa i istnienia czy udzielania ochrony prawnej, ten zakres powoduje, że jest bardzo dużo chętnych do tego zawodu i nie mamy problemu z obsadzeniem tych stanowisk. Natomiast oczywiście są problemy z obsadzeniem stanowisk asystenckich. Jakkolwiek z uwagi na podwyższenie wynagrodzenia, które w tym roku się odbyło, sytuacja się znacznie poprawiła, jeżeli chodzi o nabory asystenckie. Dziękuję bardzo.

Jeszcze tutaj kolega z DPK.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę.

**Główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości
Paweł Kysiak:**

Paweł Kysiak, Ministerstwo Sprawiedliwości. Ja chciałbym jeszcze tutaj uzupełnić wypowiedź szanownej pani dyrektor.

Proszę państwa, stanowisko referendarza należy do kategorii stanowisk w służbie publicznej, to nie jest tytuł zawodowy porównywalny z zawodem sędziego czy prokuratora. Referendarz nie posiada odrębnego statusu zawodowego. Oczywiście funkcjonuje w konglomeracie regulacji ustrojowych. Pełni określone ustawą kompetencje w ramach wymiaru sprawiedliwości. W konsekwencji objęcie tego stanowiska musi się odbywać na zasadach przewidzianych dla naboru do służby publicznej, czyli przez procedurę konkursową.

Pragniemy również zauważyć, że ugruntowane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego podkreśla, że regułą w dostępie do stanowisk publicznych jest konkurs oparty na jasno określonych w ustawie przesłankach. W aktualnym stanie prawnym oczywiście asystenci do tych konkursów podchodzą, mają ułatwioną ścieżkę po uzyskaniu tytułu zawodowego i po określonym czasie stażu. Tak że tutaj ministerstwo uznaje, że nie ma w świetle standardów konstytucyjnych na obecnym etapie podstaw do interwencji legislacyjnej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie, w sprawie tej petycji?

Sugestia ministerstwa jest taka, żebyśmy nie podejmowali żadnej inicjatywy w tej sprawie. Czy w obliczu tych argumentów, które się pojawiły, są jakieś sugestie z państwa strony?

To rekomendujemy w takim razie nieuwzględnienie żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę.

Tak więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Kolejny punkt porządku dziennego, czyli petycja w sprawie zmiany Ustawy z dnia 6 czerwca 1978 r. – Kodeks karny wykonawczy w zakresie zasad udzielania zwolnienia od pracy skazanym na karę pozbawienia wolności.

Petycję referuje pan poseł Robert Warwas. Proszę bardzo.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy, którą wskazał pan przewodniczący, w zakresie udzielenia zwolnienia od pracy skazanym na karę pozbawienia wolności.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autorem petycji jest fundacja, która wnioskuje o zmianę art. 124 ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 lutego 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych i wskazuje trzy obszary zmian. Po pierwsze, wprowadzenie rozwiązania zakładającego solidarne rozłożenie ciężaru finansowania płatnego zwolnienia od pracy skazanych, w tym ekwiwalentu za niewykorzystanie zwolnienia. Po drugie, wprowadzenie partycypacji zakładu karnego za pomocą Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych w finansowaniu płatnego zwolnienia od pracy skazanych. Po trzecie, rozłożenie okresu nabycia urlopu na dwa półrocza, to jest siedem dni roboczych po jednym półroczu oraz siedem dni po drugim.

Jak wskazuje autor petycji, w obecnym stanie prawnym skazani otrzymują zwolnienie od pracy z prawem do wynagrodzenia lub bez tego prawa po roku nieprzerwanej pracy na podstawie właśnie art. 124 Kodeksu karnego wykonawczego. Samo zwolnienie od pracy, które ma na celu regenerację sił, wypoczynek, nie budzi wątpliwości. Natomiast wątpliwości dotyczą tego, kto ponosi ciężar ekonomiczny tego zwolnienia od pracy i regeneracji.

Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, petycja opiera się na właściwej diagnozie. W petycji bowiem trafnie wskazano, że niektórzy nowi pracodawcy ponoszą znaczne obciążenia ekonomiczne mimo relatywnie krótkiego okresu zatrudnienia skazanych. Dlatego też utrzymanie dotychczasowego stanu prawnego jest nieuzasadnione.

Jest też w opinii zawarta rekomendacja, aby skierować dezyderat do Ministerstwa Sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję w tej sprawie. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Biura Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości Danuta Głowacka-Mazur:

Dzień dobry. Danuta Głowacka, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Chciałabym zwrócić uwagę na jedną kwestię dotyczącą zwolnień. Kwestia właśnie ciężaru ekonomicznego związanego ze zwolnieniami powinna być również postrzegana na gruncie nie tylko art. 124 Kodeksu karnego wykonawczego, ale także w odniesieniu do rozwiązań, które są w ustawie o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności.

Wydaje się, że podmiot wnoszący petycję nie uwzględnił kilku korzyści wynikających z zatrudniania odpłatnego skazanych, należy do nich wymiar zwolnienia wynoszący 14 dni roboczych w przypadku skazanych zatrudnianych na podstawie skierowania. Co już samo w sobie, biorąc pod uwagę wymiar urlopu wypoczynkowego pracownika, jest korzyścią, dlatego, że wymiar urlopu to jest 26 dni. Druga rzecz to kwestia taka, i wynika ona z ustawy właśnie o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności, że jest możliwość otrzymania przez przedsiębiorców ryczałtu z tytułu zwiększonych kosztów zatrudnienia osób pozbawionych wolności, który wynosi 35% wartości wynagrodzeń przysługujących zatrudnionym osadzonym. I właśnie w tym ryczałcie mieszczą się kwestie związane z obciążeniami, o których wspomina petytor.

Istotne jest też to, że jest brak potrzeby zawierania indywidualnych umów o zatrudnienie osób pozbawionych wolności, ponieważ zatrudniony na podstawie skierowania do pracy nie staje się pracownikiem w rozumieniu przepisów prawa pracy. Podmiot zatrudniający taką osobę jest zwolniony z obowiązku stosowania przepisów prawa pracy, co wynika już bezpośrednio z Kodeksu karnego wykonawczego, z wyjątkiem przepisów dotyczących czasu pracy oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Zwolniony jest także z obowiązku odprowadzania składki zdrowotnej na zatrudnienie osoby pozbawionej wolności. Ma prawo do wnioskowania o zmianę miejsca i rodzaju pracy lub o wycofanie zatrudnienia bez zachowania formy i terminów przewidzianych w prawie pracy. Co z kolei powoduje zwiększenie swobody w doborze pracowników. Ma możliwość uzyskania dofinansowania działań prowadzących do tworzenia nowych miejsc pracy dla skazanych oraz ochrony takich istniejących miejsc ze środków Funduszu Aktywizacji Skazanych oraz Rozwoju Przywziętnych Zakładów Pracy.

Dodatkowo chciałabym też wskazać na § 21 rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie szczegółowych zasad zatrudniania skazanych, który daje zatrudniającemu możliwość wnioskowania o przesunięcie terminu realizacji zwolnienia od pracy. Oczywiście nie może on być bardziej przesunięty niż o 60 dni kalendarzowych od dnia uzyskania do niego prawa.

Warto również wskazać, że cele Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych określone w ustawie o zatrudnieniu osób pozbawionych wolności to: tworzenie nowych miejsc pracy dla osób pozbawionych wolności oraz ochrona istniejących, tworzenie i utrzymanie w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej infrastruktury związanej z realizacją ustawowych zadań tej służby, modernizacja przywziętnych zakładów pracy i ich produkcji, organizowanie nauki zawodu i doskonalenia zawodowego dla osób pozbawionych wolności, organizowanie szkolenia w zakresie aktywizacji zawodowej, umiejętności poszukiwania pracy, zakup sprzętu i środków ochrony potrzebnych do przeciwdziałania i zwalczania przyczyn i skutków stanu zagrożenia epidemicznego, stanu epidemii oraz stanu klęski żywiołowej występujących na terenie i w obszarze funkcjonowania jednostek organizacyjnych Służby Więziennej wykorzystywanych przez funkcjonariuszy i pracowników tej służby oraz skazanych. To pokazuje, że argumenty używane przez wnoszącego petycję, jak się wydaje, są jednostronne. Petytor nie dostrzega tego, że są rozwiązania, które wspierają podmioty zatrudniające osoby skazane.

Jeśli chodzi o to, ile mamy w tej chwili podpisanych umów o zatrudnieniu osadzonych, to jest ich ponad 1300. Liczba miejsc pracy na podstawie umów, porozumień i deklaracji wynosi obecnie 15 000. Petytor jest jednym z podmiotów, kontrahentów zewnętrznych, współpracujących w ramach takiej umowy.

Jeśli chodzi o to, ilu według stanu na dzień 31 sierpnia 2025 r. było zatrudnionych w jednostkach penitencjarnych, to było to 31 953 skazanych i ukaranych, z czego 16 390 odpłatnie. Na rzecz kontrahentów było prawie 8000 takich osób.

W ocenie ministerstwa, uwzględniając całokształt systemu, jeśli chodzi o zatrudnianie osób skazanych, wydaje się, że obecne regulacje są właściwe, wystarczające, uwzględniają z jednej strony interes podmiotów zatrudniających osoby osadzone, z drugiej strony – również systemu i budżetu państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę.

Pan poseł sprawozdawca, bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani dyrektor z Ministerstwa Sprawiedliwości przedstawiła takie ogólne informacje dotyczące korzyści pracodawców wynikających z zatrudnienia osób skazanych na karę pozbawienia wolności. Natomiast autor tej petycji chciał, i tutaj na to wskazuje, żeby jeszcze poprawić ten ciężar ekonomiczny zwolnienia od pracy i jeszcze trochę poprawić te relacje, żeby były bardziej transparentne i uczciwe. Autor petycji nie neguje tutaj tych korzyści, które wynikają z zatrudnienia osób skazanych. Natomiast tu chodziło pewnie, jeśli sam zatrudnia też takie osoby... Wskazuje takie doprecyzowanie, żeby po prostu wyeliminować te wszystkie jakieś takie nierówności, które się mogą pojawiać. Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu w swojej opinii również odniosło się pozytywnie do tych wątpliwości.

Natomiast pani dyrektor już wstępnie przedstawiła, że ten system jest spójny, też odnosi się do innych przepisów w innych rozporządzeniach. Generalnie była wstępna rekomendacja, aby skierować dezyderat. Natomiast po tych wyjaśnieniach, wnioskuję o zakończenie prac nad tą petycją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia sprawy, abyśmy nie uwzględnili żądania zawartego w przedmiotowej petycji? Nie widzę.

Tak więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję, panie pośle.

Przechodzimy do punktu trzeciego naszego porządku dziennego, czyli petycji w sprawie lokalizacji turbin wiatrowych.

Petycję będzie referował pan poseł Piotr Polak. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ta petycja, można powiedzieć, to pokłosie całej dyskusji w przestrzeni publicznej odnoszącej się do projektu rządowego ustawy, który trafił do polskiego Sejmu w marcu tego roku, a uchwalony był przez nas, przez Wysoką Izbę, w czerwcu. Prezydent Nawrocki nie podpisał tego projektu ustawy. Ustawa wróciła do Sejmu i trwają prace w dwóch komisjach: w Komisji Infrastruktury i Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Generalnie, szanowni państwo, kwestionowane jest w tej petycji to niebezpieczne zbliżanie się, jak wskazuje petytor, lokalizacji turbin wiatrowych do naszych mieszkań. Pamiętamy, że najpierw było 10 ha, później było 700 m, teraz jest propozycja 500 m w tej ustawie, która została zawetowana. Osoba składająca petycję dołącza szereg ekspertyz i analiz wpływu turbin wiatrowych na nasze zdrowie, na środowisko, bardzo szczegółowych, i opracowania z wykresami, z analizami, z głośnością hałasu wydzielanego, promieniowaniem itd.

Szanowni państwo, wobec tego, że – tak jak powiedziałem na wstępie – prace trwają, są one kontynuowane w dwóch komisjach po wecie prezydenta. Temat jest dość nośny w przestrzeni publicznej, również ze względów politycznych. Rzeczywiście osoba, która przygotowała tę petycję, wykazała się pracowitością, tak jak powiedziałem, jest tu szereg analiz, ekspertyz. Dlatego proponowałbym, panie przewodniczący, abyśmy przekierowali tę petycję właśnie do tych dwóch komisji, bądź może wystosowali dezyderat do ministra środowiska. Chyba raczej przekierowałbym

do komisji, ponieważ tam prace trwają i być może, pracując nad nową ustawą, wykorzystają te dane, które są właśnie pod kątem wpływu turbin wiatrowych na środowisko, również na zdrowie ludzi. Taka jest moja propozycja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Przepraszam, jakie to będą komisje? Komisja ochrony środowiska, tak?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, tam teraz trwają prace. Po wecie prezydenckim ustawa została skierowana do ponownego rozpatrzenia i trwają prace.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tylko pytam: do której komisji dokładnie mamy przekierować?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Do dwóch, Komisji Infrastruktury i Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dobrze, to w takim razie tak też pewnie zrobimy, bo rzeczywiście to jest tematyka z dziedziny właśnie tych komisji. Zwłaszcza że prace nad tym rozwiązaniem trwają.

Pytanie, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę. Rozumiem, że nikt nie chciał zabierać głosu.

Przekierowujemy w takim razie petycję do tych komisji, o których mówił pan poseł Polak. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu również co do takiego rozstrzygnięcia tej sprawy. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnej petycji w sprawie wypłaty odsetek emerytom urodzonym w 1953 r., którym na podstawie art. 25 ust. 1b Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pomniejszono podstawę obliczenia emerytury.

Petycję referuje pani poseł Urszula Rusecka. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja dotyczy kobiet urodzonych w roku 1953, które przeszły na wcześniejszą emeryturę. Temat szeroko dyskutowany, zmieniały się poszczególne ustawy. Przypomnę krótko, że od 1 stycznia 2013 r., kiedy ówczesny rząd zmienił powszechny wiek emerytalny, wtedy kobiety, które przeszły, a nie wiedziały, że ten wiek do przejścia na wcześniejszą emeryturę zostanie zmieniony, wówczas osoby te, bo to nie tylko kobiety, miały pomniejszoną emeryturę powszechną, zgodnie z art. 25 ust. 1b w ustawie podwyższającej wiek emerytalny, już o te wcześniej pobierane świadczenie emerytalne. Wiemy, że przepis ten zakwestionował Trybunał Konstytucyjny w roku 2019, w roku 2020 weszła w życie nowelizacja, która pozwoliła na ponowne obliczenie emerytury bez takiego pomniejszenia. Osoby z rocznika 1953 miały czas do 11 stycznia 2021 r. na złożenie wniosku o wyrównanie.

Natomiast jeżeli chodzi o naliczone odsetki, bo tego dotyczy petycja. Odwołując się do opinii biura komisji – w opinii jest bardzo szczegółowo opisana kwestia naliczania odsetek. Przypomnę, że jeżeli chodzi o odsetki, to nie dotyczą one wyłącznie rocznika 1953, ale również noweli ustawy i osób pokrzywdzonych w tzw. emeryturach czerwcowych.

Podsumowując, według opinii naszych ekspertów powinniśmy nie uwzględnić tej petycji, bo w świetle obowiązujących przepisów Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca odsetki, ale w sytuacji, która nie jest zawiniona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, natomiast wiemy, że ta sytuacja jest związana ze zmianą ustawy, zmianą przepisów. Nie ma takiej ustawy, musielibyśmy te przepisy zmienić ustawą. W związku z powyższym jest sugestia, aby nie uwzględniać tej petycji.

Ja natomiast skłaniałabym się – ale to już daję pod dyskusję Wysokiej Komisji – do wystąpienia z dezyderatem do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z zapytaniem, czy jest określony koszt wypłaty takich odsetek, gdyby powstała ustawa o zadośćuczynieniu tym osobom, które przeszły na wcześniejszą emeryturę z rocznika 1953 r. Wiem, że to jest precedens, bo wtedy też i emerytury czerwcowe, i byłaby dokładnie taka sama sytuacja, ale chciałabym znać skutki finansowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Przedstawiciele rządu w tym temacie? Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Zbigniew Wasiak:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisji, Zbigniew Wasiak, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Departament Ubezpieczeń Społecznych.

Dopowiadając niejako do tego, co szanowna pani poseł przedstawiła, a mianowicie wyciąg z ekspertyzy Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, z którym się zgadzamy co do ekspertyzy dotyczącej art. 85 ustawy systemowej i braku podstaw. Zwrócę też dodatkowo uwagę na samą Ustawę z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która w istocie realizowała wyrok Trybunału Konstytucyjnego, o którym tutaj była mowa. Mianowicie w zapisach tej ustawy – to tak dla wzmocnienia też tej argumentacji Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji – w art. 2 ust. 4 zawarte zostało sformułowanie wskazujące na to, że wydanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji zaspokaja roszczenia w całości.

Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych mogła obejmować ponowne ustalenie wysokości świadczenia, czy obejmowała, i w sytuacji, w której tak ustalone ponownie świadczenie okazywało się wyższe od świadczenia pobieranego przez daną osobę, ustawa z dnia 19 czerwca przewidywała również wypłaty wyrównania. Czyli ustalono ponownie prawidłowo wysokość świadczenia bez zastosowania art. 25 ust. 1b. Ponieważ sam artykuł nie został zakwestionowany, tylko sposób jego wprowadzenia, ten artykuł jest jak najbardziej zgodny z konstytucją i logiką systemu. Natomiast osoby z rocznika 1953 po prostu zostały zaskoczone wprowadzeniem go i stąd ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Tak więc konstrukcja ustawy nakazywała ponowne przeliczenie świadczenia prawie ponad 100 tys. osób i wypłacenie wyrównania tym osobom, tym spośród tych osób, w przypadku których w wyniku przeliczenia tego świadczenia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych okazywało się, że ono jest niższe od tego, które powinny mieć. Mniej więcej około połowa z tych osób otrzymała te wyrównania. Całość tej konstrukcji – ponowne przeliczenie i wyrównanie lub samo tylko ponowne przeliczenie świadczenia zgodnie z przyjętą przez Sejm 19 czerwca 2020 r. ustawą – to zaspokajało roszczenia w całości. To tyle, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Jaka jest rekomendacja wobec tych wyjaśnień, które tutaj padły?

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Zrozumiałam, że ministerstwo przychyliła się do opinii naszych ekspertów, czyli o odrzuceniu petycji. Chciałam jeszcze zapytać ministerstwo, czy macie wyliczoną kwotę – jaka to jest skala? Rozumiem, że odszkodowania zostały, to wiemy, wypłacone, czyli naliczone emerytury systemu powszechnego i wyrównania zostały przez ZUS wypłacone połowie z osób, którym się to należało. Natomiast co z odsetkami? Toczyła się w Senacie dyskusja na temat odsetek, była też już przygotowana ustawa, która trafiła do Sejmu. W związku z tym moje pytanie do ministerstwa rodziny czy macie skutki finansowe, gdyby trzeba było te odsetki... Ja rozumiem, że teraz nie ma tytułu, żeby te odsetki wypłacać, ale gdyby ustawowo ten tytuł był, jaka to jest skala dla budżetu państwa?

Naczelnik wydziału w departamencie MRPiS Zbigniew Wasiak:

Nie odpowiem dokładnie. Natomiast w trakcie prac nad projektem senackim, o którym też jest w tej analizie mowa, były przygotowywane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyliczenia, więc zakład musiałby je zweryfikować na dziś. Jest to oczywiście pytanie bardziej do zakładu, jeżeli istotą są same tylko wyliczenia tych odsetek. Ponieważ zakład przygotowywał opinię w tym zakresie, w której wskazywał, jaka byłaby to potencjalnie kwota odsetek wypłacanych, gdyby ustawodawca zdecydował się na zmianę zdania. Czyli te dane na moment procedowania tego projektu znajdowały się w materiałach dotyczących całego projektu. One też są w naszym posiadaniu, natomiast one nie są zaktualizowane, panie przewodniczący, to jest różnica dwóch lat.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

To może po prostu pytanie do ministerstwa rodziny, ale to też po dyskusji Wysokiej Komisji, czy są prowadzone prace w ogóle nad wypłatą odsetek, jakie jest stanowisko i jakie są koszty?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Pytanie, czy jest sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę.

Tak więc skierujemy dezyderat do resortu z pytaniami o koszty związane z wypłatą tych odsetek. Jaka to byłaby skala, jeśli chodzi o obciążenie budżetu państwa? Ilu osób by ta sprawa dotyczyła?

Proszę państwa, bądźmy uczciwi, jak obywatele są w zwłoce wobec państwa, płacą odsetki, jak państwo jest w zwłoce wobec obywateli, też powinno się poczuwać. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego porządku dziennego, czyli petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy poprzez uchylenie art. 1 pkt 1 lit. b oraz ustanowienie Wielkiego Piątku dniem wolnym od pracy.

Petycję będzie referował pan poseł Piotr Polak. Bardzo proszę.

Posel Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na wstępie przypomnę, że podobną petycją zajmowaliśmy się już w poprzedniej kadencji Sejmu, gdzie w petycji była zawarta propozycja, aby święto Trzech Króli zastąpić... Przepraszam, odwrotnie, żeby święto rocznicy Konstytucji 3 Maja zastąpić świętem Trzech Króli jako dniem wolnym od pracy – Święto Narodowe Trzeciego Maja zastąpić świętem Trzech Króli. Teraz jest propozycja, aby dniem wolnym od pracy był Wielki Piątek zamiast święta Trzech Króli.

W całej tej sytuacji jest dosyć szerokie uzasadnienie, że Wielki Piątek jest dniem wolnym od pracy praktycznie w całej, można powiedzieć, zachodniej Europie, poprzez Wielką Brytanię, Szwecję, Niemcy, Hiszpanię, Holandię itd. – tych państw jest kilkanaście – że to komplikuje pewne sprawy związane z tym, iż Wielki Piątek jest również dniem wolnym od nauki dzieci czy szkół średnich, czy studentów. Jest taka propozycja, żeby właśnie rozważyć ten postulat i zastąpić święto Trzech Króli wolnym dniem Wielkiego Piątku.

Szanowni państwo, pamiętamy, jak to było ze świętem Trzech Króli. Było duże zaangażowanie w tę sprawę, żeby przywrócić to święto, które w Polsce było już przed II wojną światową. Powstało stowarzyszenie, inicjatywa ustawodawcza, były zbierane podpisy, i to w dużej ilości, przez pana prezydenta. Tej inicjatywie przewodniczył ówczesny prezydent Łodzi, pan Kropiwnicki. Sejm uchwalił takie święto, wolne od pracy, w 2010 r. i od 15 lat mamy już święto Trzech Króli dniem wolnym od pracy. Teraz proponuje się znieść to święto z kalendarza, a powołać w to miejsce Wielki Piątek.

Szanowni państwo, żeby można było znieść święto, które jest świętem również katolickim, chrześcijańskim, jest potrzebna rozmowa, wypracowanie takiej konkluzji z Konferencją Episkopatu Polski. Nie możemy tego jako polski Sejm samodzielnie zrealizować. Dlatego ja bym proponował, panie przewodniczący, abyśmy wystąpili z odpowiednim dezyderatem do rządu, do pana premiera, co na to Rada Ministrów. Ponieważ pierwsze kroki w tym temacie musi podjąć Rada Ministrów, czyli rząd – czy taka zamiana jest możliwa i czy taka zamiana jest planowana przez polski rząd. Dlatego, panie przewodniczący, ja bym proponował, żebyśmy do Rady Ministrów taki dezyderat skierowali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa, przedstawiciel rządu, chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Zenon Rycerz:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, Zenon Rycerz, Departament Prawa Pracy, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Tak jak powiedział tutaj pan poseł, pod koniec stycznia 2025 r. była rozpatrywana petycja o ustanowienie Wielkiego Piątku dniem ustawowo wolnym od pracy zamiast Święta Narodowego Trzeciego Maja. Petycja nie znalazła aprobaty Komisji, a argumenty przedstawione na tym posiedzeniu właściwie zachowują swoją aktualność. Wielki Piątek to niewątpliwie ważne święto

dla osób wyznań chrześcijańskich, szczególnie wyznania ewangelickiego. W wielu kościołach odbywają się uroczystości, bo nie można powiedzieć, że są to msze święte, bo wtedy się nie odbywają, jest liturgia Męki Pańskiej, jak również Droga Krzyżowa. Zatem ewentualny wymiar zwolnień, które podnoszone są w petycji, nie jest tutaj duży, te uroczystości najczęściej zaczynają się o godzinie 15. Kwestie udzielania tych zwolnień reguluje rozporządzenie ministra pracy i polityki socjalnej z 1999 r. o zwolnieniach od pracy lub nauki w celu obchodzenia świąt religijnych niebędących dniami ustawowo wolnymi od pracy.

Argument podniesiony w petycji o opiece nad dziećmi, jak również, rozumiem, młodzieżą na uczelniach, która ma dzień wolny od zajęć w Wielki Piątek, to tutaj właściwie pozostaje powiedzieć, że przepisy umożliwiają elastyczne kształtowanie czasu pracy. Jest tych rozwiązań wiele w Kodeksie pracy: indywidualny rozkład pracy, zadaniowy, przepisy o pracy zdalnej, hybrydowej, całościowej, dwóch dniach opieki nad dziećmi w wieku do lat 14 – art. 188 Kodeksu pracy. Jednocześnie trzeba podkreślić, że do ministerstwa nie wpływają sygnały o szykanach czy też jakichkolwiek innych problemach od osób, które korzystają z takich zwolnień. Od kiedy pracuję w ministerstwie, to jest ponad 20 lat, nie napływały takie sygnały. Z roboczych ustaleń z Państwową Inspekcją Pracy i ze sprawozdań inspekcji też to nie wynika.

Natomiast co do święta Trzech Króli, to – jak pan poseł słusznie powiedział – jest to ważne święto, w którym odbywają się msze święte w przeciwieństwie do Wielkiego Piątku. Święto z wielkimi tradycjami, przywrócone w 2010 r. jako dzień wolny od pracy w wyniku słynnej akcji zbierania podpisów – uzyskało to bardzo duże poparcie społeczne. To nie tylko msze święte, ale też barwne pochody w środku zimy. Myślę, że to ma duże poparcie społeczne.

Tak jak pan poseł również powiedział, nowelizacja zaproponowana w treści petycji wymagałaby ustaleń lub uzgodnień prawno-proceduralnych. To wynika z art. 17 ust. 2 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego, gdzie jest mowa o zmianie uregulowań, o których mowa w ust. 1. Tam nie wymieniana jest takiego święta. Również jeżeli chodzi o art. 9 ust. 2 konkordatu – on mówi z kolei o rozszerzeniu wykazu. Jest taka konstrukcja zawarta w ust. 1 tego artykułu: tylko po porozumieniu układających się stron, czyli rządu, Konferencji Episkopatu Polski. Ministerstwo nie posiada informacji o ewentualnych planach dokonania takich uzgodnień i porozumień.

Co do ewentualnych kosztów związanych z zakłóceniem łańcuchów dostaw w Trzech Króli, gdzie po prostu tutaj podnoszone jest w petycji, że w innych państwach jest to dzień, w którym jest wykonywana praca, to nie mamy tutaj takich informacji co do kosztów.

Podsumowując, obecnie w ministerstwie nie są planowane zmiany ustawy o dniach wolnych w kierunku wskazanym w treści petycji. Jednocześnie ministerstwo proponowałoby nieprowadzenie prac nad tą petycją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Piotr Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Jeszcze tylko dodam, bo o tym nie powiedziałem we wcześniejszym wystąpieniu, w tym roku, w 2025, na początku, procedowaliśmy w Sejmie projekt ustawy o wolnej Wigilii. Wtedy była pełna zgoda i katalog świąt został rozszerzony właśnie o ten dzień i w tym roku będziemy po raz pierwszy mieli możliwość właśnie nie pracować w Wigilię, przed świętami Bożego Narodzenia.

Na taką zamianę mojej zgody by nie było i nie chciałbym zamieniać jednego święta na drugie w katalogu dni wolnych od pracy. Ewentualnie w przyszłości można rozważyć, panie przewodniczący, rozszerzenie tego katalogu, tak jak rozszerzyliśmy niecały rok temu, bo na początku tego roku o Wigilię, tak w przyszłości – o Wielki Piątek.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos, panie pośle. Tylko że my jesteśmy w jakiś sposób związani oczekiwaniami i żądaniem zawartym w petycji. W związku z tym to już jakby jest inne żądanie, to, o którym pan mówił. Rzeczywiście można byłoby się na zasadzie ekstra przyjrzeć temu rozwiązaniu, tego rodzaju regulacji. Natomiast, jeżeli mogę się w tej sprawie wypowiedzieć, to my tożsamą petycję rozpatrywaliśmy na początku tego roku i nie widzę, żeby na przestrzeni tych sześciu–siedmiu miesięcy coś się zmieniło w sytuacji faktycznej czy prawnej, żebyśmy nagle

mieli zmieniać nasze zdanie – oczywiście to także poddaję pod dyskusję, bo tutaj wszyscy podejmujemy decyzję – ale wtedy propozycję zamiany dnia wolnego zaopiniowaliśmy negatywnie.

Pytanie, czy chcemy rozgrzebywać ten temat na nowo i podważać naszą decyzję sprzed pół roku? Gdyby to było parę lat, nie wiem, gdyby coś się szczególnego wydarzyło w przestrzeni publicznej, w relacjach społeczno-gospodarczych w kraju, to być może warto byłoby się nad tym pochylić. Natomiast skoro roszczenie jest tożsame z tą petycją, którą mieliśmy wcześniej, to uważam, że jednak powinniśmy trzymać się pewnej naszej utrwalonej linii decyzyjnej, orzeczniczej w ramach Komisji.

Posel Piotr Polak (PiS):

Tak jak powiedziałem, moim zdaniem nie ma zgody na taką zamianę świąt, a tylko na ewentualnie rozszerzenie, a wobec powyższego oddalamy tę petycję. Tak bym proponował.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czyli postulat jest taki, abyśmy nie uwzględnili żądania zawartego w petycji?

Posel Piotr Polak (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rozumiem.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę.

Tak więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz punkt szósty porządku dziennego, czyli petycja w sprawie ograniczenia biernego prawa wyborczego osób skazanych.

Petycję referuje pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dokładnie chodzi o osobę, która przedstawiła petycję o zainicjowanie procedury ustawodawczej zmierzającej do uchwalenia ustawy o ograniczeniu biernego prawa wyborczego dla osób skazanych za poważne przestępstwa i naruszenia etyczne. Ważne jest, żeby zwrócić uwagę na to, że bierne prawo wyborcze jest na poziomie konstytucyjnym. Tak więc, zanim zaczniemy zastanawiać się nad petycją, warto byłoby zastanowić się, czy w ogóle jesteśmy ciałem, które może takie zmiany wprowadzać lub cokolwiek proponować, ze względu na to, że zmiany w konstytucji może proponować jedna piąta posłów, Senat, prezydent, ale nie Komisja. Uważam, że powinniśmy tę petycję odrzucić, ponieważ nie możemy spełnić żądania, bo nie jesteśmy władni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Było krótko i rzeczowo.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos albo zgłosić sprzeciw wobec takiej propozycji rozstrzygnięcia tej sprawy? Rzeczywiście to jest materia konstytucyjna.

Krajowe Biuro Wyborcze, bardzo proszę.

Główny specjalista w Zespole Prawnym i Organizacji Wyborów Krajowego Biura Wyborczego Marcin Lisiak:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja tak krótko. Co do materii, czy to jest rozszerzenie biernego prawa wyborczego, czy ograniczenie, to już jest decyzja pań i panów posłów. Jeżeli chodzi o tworzenie nowej ustawy, a regulacje w zakresie biernego prawa wyborczego zawierają Kodeks wyborczy i Konstytucja RP, tak jak tutaj pan poseł powiedział, to wydaje się to zupełnie bezcelowe. Zapisy w ustawie dotyczące dublowania Krajowego Rejestru Karnego przez Państwową Komisję Wyborczą wydają się też zupełnie bezcelowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Mamy rekomendację, aby nie uwzględniać żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Nie widzę.

Tak więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, teraz przejdziemy do rozpatrzenia odpowiedzi rządu, Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na dezyderaty, które skierowaliśmy jakiś czas temu.

Rozpocznemy od odpowiedzi ministra finansów na dezyderat nr 88 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie waloryzacji uposażeń funkcjonariuszy i żołnierzy. Czy mamy przedstawicieli resortu? Nie mamy. A kto udzieli odpowiedzi w takim razie? Nie ma kto, w takim razie przekładamy to na kolejne posiedzenie.

Punkt ósmy – rozpatrzenie odpowiedzi ministra kultury i dziedzictwa narodowego na dezyderat nr 96 w sprawie zniesienia obowiązku wnoszenia opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiofonicznych oraz telewizyjnych.

Kto z rządu zabierze głos w tej sprawie? Proszę.

Główny specjalista w Wydziale Prawa Medialnego w Departamencie Mediów i Sektorów Kreatywnych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Magdalena Jagiełłowicz:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, Magda Jagiełłowicz, główny specjalista w Departamencie Mediów i Sektorów Kreatywnych Ministerstwa Kultury.

Bardzo krótko chciałam się tylko wypowiedzieć, że wnosimy tak jak w odpowiedzi na dezyderat, czyli o odrzucenie dezyderatu, z tego powodu, iż rząd pracuje nad ustawą, która w całości konsumuje postulaty zawarte w dezyderacie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem. To znaczy, nie można odrzucić dezyderatu, ale ponieważ w odpowiedzi jest, że przygotowywana reforma finansów mediów publicznych już konsumuje postulaty zawarte w dezyderacie – czyli tak naprawdę przyjmujemy odpowiedź na dezyderat, bo ministerstwo przygotowało, więc nie odrzucamy.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Jest wyczerpująca.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Jest wyczerpująca i przyjmujemy, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Super. Bardzo dziękujemy. Cóż za zgodność. Dziękujemy serdecznie.

Szanowni państwo, oczywiście ten punkt jest już rozpatrzony, odpowiedź przyjęta. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec takiej decyzji, abyśmy przyjęli tę odpowiedź? Nie ma.

Przyjmujemy.

Szanowni państwo, jeszcze jedna kwestia proceduralna na zakończenie, ponieważ w dniu 9 września 2025 r. Komisja uchwaliła dezyderat nr 145 do ministra rozwoju i technologii w sprawie zmiany Ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali. Nastąpiła rekonstrukcja rządu, zmienił się zakres i podział kompetencji pomiędzy poszczególnymi resortami, również nazewnictwo poszczególnych resortów się zmieniło, dlatego teraz za ten obszar odpowiada Ministerstwo Finansów i Gospodarki.

Toteż jest taka propozycja, abyśmy uchylili dezyderat nr 145 z dnia 9 września 2025 r. i uchwalili nowy dezyderat o tożsamej treści, tyle tylko, że będzie on skierowany do ministra finansów i gospodarki. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Chodzi o dezyderat 145 – aby go uchylić i w zamian za ten dezyderat uchwalić nowy, który będzie właśnie skierowany do ministra finansów i gospodarki. Taka procedura.

Rozumiem, że nie ma sprzeciwu. To jest czysta formalność. Bardzo serdecznie państwu dziękuję.

Na tym kończymy nasze posiedzenie. Dziękuję. Zamykam Komisję.